

Chcupa po Niemiecku

Iwo Cyprian Pogonowski

www.pogonowski.com

W tradycji niemieckiej buta, megalomania i chcupa po niemiecku, odegrały kluczową rolę od czasów osławionego „drangu nach osten,” poprzez pasażerską karierę berlińskich Hohenzollernów, w kluczowym momencie wspomaganą przez kapitał żydowski z Polski, który pomógł sfinansować Królestwo Pruskie w 1701 roku. Kariera ta skończyła się ucieczką ostatniego z Hohenzollernów nich do Holandii w 1918 roku, gdzie powiedział, że w upadku cesarstwa niemieckiego, „wszystkiemu zawinił Żydzi,” (Norman Cohn „Warren for Genocide”).

Krytycznym momentem była odmowa Polski przyłączenia się do hitlerowskiego Paktu Anty-Kominternowskiego, w styczniu 1939. Odmowa ta postawiła Niemcy wobec możliwej straty połowy wojsk, na które liczył Berlin, jak też postawiła Niemcy wobec wojny na dwa-frontowy. z powodu układów o wspólnej obronie między Polską, Francją i W. Brytanią. Hitler znalazł się wobec konieczności chwilowego ale zdradliwego porozumienia ze Stalinem, jako alternatywa poniesienia strat, którymi groził przemarsz wojsk niemieckich przez Polskę, w celu przyłączenia się do ataku Japonii na Sowiety.

Trzeba pamiętać, że podbój Rosji Sowieckiej był nadal celem i misją życiową Hitlera, w jego walce o „przestrzeń życiową” Niemiec, na następne 1000 lat. Analogia rzuca się w oczy z 1914 rokiem. Również wówczas Niemcom chodziło o skolonizowanie Rosji, po szybkim zwycięstwie nad Francją, według planu generała Schlieffen'a. Wówczas kluczowa niemiecka deklaracja wojny nastąpiła 1 sierpnia, 1914 roku i natychmiast Niemcy zaczęły działania wojenne przeciwko Rosji. Klęska Niemiec była spowodowana głównie z powodu nie wystarczającej ilości żołnierzy.

Sprawę tę tłumaczył Hitlerowi generał major i profesor geopolityki Karl Haushoffer w czasie komponowania przez Hitlera książki „Mein Kampf,” w czasie pobytu Hitlera w więzieniu w Landsbergu, w Bawarii. Według pouczeń Haushoffer'a Hitler starał się utworzyć Pakt Anty-Kominternowski i mieć 600 dywizji przeciwko 220 dywizjom Rosji Sowieckiej co miało umożliwić Hitlerowi kontrolę paliwa Rosji i Bliskiego Wschodu przez narzucaniem światu hegemonii Niemiec.

Polska odmowa postawiła Niemcy wobec ponownego braku żołnierzy z powodu nie uzyskania 3,5 miliona żołnierzy polskich i około 7 milionów żołnierzy japońskich. Groziła Niemcom bardziej druzgocząca klęska niż, upokajająca klęska poniesiona przez Niemcy w 1918 roku.

Francja ze swoją przewagą w broni pancerniej nie wykorzystwała dwu okazji rozbicia wojsk Hitlera. W 1939 roku kiedy 70% sił niemieckich walczyło w Polsce, Francuzi mogli wykorzystać swoją przewagę i przenieść wojnę do Niemiec. Wtedy Polacy mogli „na karkach Niemców wjechać do Berlina.” W 1940 roku, kiedy generał Gamelin zebrał siły, żeby odciąć wysunięte na zachód dywizje pancerne Hitlera, daleko od piechoty, artylerii, oraz dostaw amunicji i paliwa, wówczas generał Vegand zatrzymał akcję na 48 godzin i zmarnował okazję wygrania kluczowej bitwy.

Pasażerska kariera Hohenzollernów z Brandenburgii odbywała się naprzód kosztem Lechitów Zachodnich a potem Lechitów Wschodnich, głównie Polaków. Wielokrotnie fałszowani oni pieniądź polski i od dawna knuli wraz z Rosją przeciwko Polsce. Byli przez ponad sto lat wasalami Rzeczypospolitej i przodkowie cesarzy berlińskich, co kilka lat, płacili na kolanach lenno królowi polskiemu. Popłoch Żydów z powodu rzezi na Ukrainie uruchomił przekaz kapitałów żydowskich z Polski do Berlina i pomógł sfinansować Królestwo Pruskie w 1701 roku, co umożliwiło zainicjowanie przez Berlin rozbiórów Polski.

Zabór Pruski potroił wielkość Królestwa Pruskiego i postawił go na drodze do zdominowania i zjednoczenia ponad 300 państw niemieckich, ze stolicą

Pogonowski Chcupach do str. 27

Wiadomości Polonijne

Uzyskanie prawa stałego pobytu na podstawie małżeństwa

Christopher A. Kerosky

Uzyskanie prawa stałego pobytu na podstawie zawarcia związku małżeńskiego z obywatelem USA cieszy się dużym zainteresowaniem wielu osób. Jest to stosunkowo najłatwiejszy sposób na uzyskanie prawa stałego pobytu w USA. Aby imigrant kwalifikował się do uzyskania prawa stałego pobytu, małżeństwo musi być oczywiście ważne, zawarte zgodnie z prawem oraz rzeczywiste.

Zgodnie z obowiązującym prawem, osoba przebywająca w USA na ważnej wizie turystycznej, może ubiegać się o prawo stałego pobytu, jeżeli poślubi obywatela USA. Jeżeli jednak przebywa w USA na wizie zaręczynowej (fiancee' visa), musi poślubić osobę sponsorującą jej wizę w ciągu 90 dni. Wówczas dopiero osoba ta będzie mogła ubiegać się o uzyskanie prawa stałego pobytu w tym kraju. Pozostałe osoby, które przebywają na terenie Stanów Zjednoczonych na innej wizie niż wiza zaręczynowa, również mają możliwość ubiegania się o dostosowanie statusu i uzyskanie prawa stałego pobytu na podstawie zawarcia związku małżeńskiego z obywatelem amerykańskim, o ile przybyli na teren USA na podstawie ważnej wizy i nie popełnili tu przestępstwa ani nie dopuścili się innych czynów, których konsekwencją byłaby utrata tego prawa.

Aby ubiegać się o prawo stałego pobytu na podstawie zawarcia małżeństwa z obywatelem amerykańskim, należy w USCIS złożyć Formularz I-485, tzw. „wniosek o dostosowanie statusu” (“Application for Adjustment of Status”). Wraz z Formularzem I-485 należy złożyć szereg dokumentów, m.in. zdjęcia, akt urodzenia, akt małżeństwa, a także inne formularze imigracyjne. Zazwyczaj proces dostosowania statusu zajmuje od około 6 miesięcy do 1 roku. Proces kończy się rozmową kwalifikacyjną, w której muszą wziąć udział obydwój małżonkowie.

W trakcie rozmowy, opierając się na określonych dokumentach, należy udowodnić, że małżeństwo jest ważne. W tym celu należy przedstawić dokumentację finansową, w której powinny znajdować się np. umowa najmu podpisana przez oboje małżonków, dane dotyczące wspólnego konta bankowego, wspólnych kart kredytowych, rachunki i inne dowody na to, że małżonkowie mieszkają razem. Zawsze dobrze jest przynieść ze sobą wspólne zdjęcia, zwłaszcza te ze ślubu. Można także przedstawić urzędnikowi imigracyjnemu takie dokumenty, jak osobista korespondencja sprzed ślubu czy osobiste pamiątki.

Rozmowy kwalifikacyjne trwają zwykle godzinę, a nawet krócej. Przeprowadzane są w celu ustalenia, czy małżeństwo jest ważne. Można się wówczas spodziewać pytań o okoliczności, w których się małżonkowie poznali, o ich hobby, styl życia, a także o ich finanse. Jeżeli pojawią się poważne wątpliwości co do prawdziwości małżeństwa, urzędnik może postanowić, że konieczne jest przeprowadzenie kolejnej, tym razem bardziej szczegółowej rozmowy. Wówczas małżonkowie przesłuchiwać są oddzielnie przez specjalnie w tym celu wyszkolonych urzędników. Tego typu rozmowa trwa zwykle kilka godzin.

Jeżeli urzędnik uzna, że małżeństwo zostało zawarte w dobrej wierze, a ponadto zostaną spełnione pozostałe wymagania, uprawniające wnioskodawcę do karty stałego pobytu, wówczas wniosek o dostosowanie statusu zostaje zatwierdzony. Jeżeli nie upłynęły jeszcze 2 lata od zawarcia małżeństwa, imigrant otrzymuje

Kerosky do str. 26

Kryzys wychowania

Ks. Marek Dziewiecki

Nie jest możliwe kształtowanie dojrzałych postaw u dzieci i młodzieży, jeśli dojrzały nie okażą się ludzie dorośli: Kryzys dorosłych nieuchronnie prowadzi do jeszcze większego kryzysu ludzi młodych. Tragiczna sytuacja ma miejsce wtedy, gdy dwa kolejne pokolenia okazują się ludźmi pozbawionymi solidnego wychowania.

Jako psycholog i profilaktyk uzależnień od 1988 roku jestem zapraszany do szkół i na spotkania z młodzieżą i nauczycielami. Dzięki tym spotkaniom, a także dzięki indywidualnym rozmowom z uczniami, nauczycielami i rodzicami, każdego roku coraz bardziej przekonywałem się o tym, że w większości polskich szkół, choć ten problem na pewno nie dotyczy tylko Polski, dyrekcja i nauczyciele zrezygnowali już z wychowania, ograniczając się jedynie do interwencji kryzysowych i to tylko wtedy, gdy interwencji tych stanowczo domagał się ktoś spoza szkoły (rodzice krzywdzonych dzieci, policja, dziennikarze).

Większość polskich szkół funkcjonuje w świecie fikcji. Nauczyciele i dyrektorzy twierdzą, że w ich szkołach nie ma alkoholu, narkotyków i nikotyny, że nie dochodzi tam do zastraszania uczniów i nauczycieli, że nie spotyka się tam przejawów chamstwa, przemocy słownej i fizycznej, kradzieży, molestowania. Mimo drastycznego naruszanie regulaminu szkoły, usuwanie uczniów było dotąd zjawiskiem zupełnie sporadycznym i zwykle skutecznie blokowanym przez kuratoria zdominowane przez „postępowych” specjalistów od wychowania bezstresowego, którzy znacznie bardziej troszczą się o los bandytów niż o los ich ofiar.

Juz od kilku lat było dla mnie oczywiste, że przyjdzie taki czas, gdy ofiary przemocy przestaną milczeć i gdy fikcja o normalności w polskich szkołach przejdzie do historii. Dramatyczny krzyk ofiar (do smobójstwa włącznie) przerwał znowu milczenia i zmusił „postępowych” ideologów „nowoczesnej” szkoły do tego, by wreszcie zamilkli i by uczniowie oraz ich rodzice i nauczyciele zaczęli powracać do rzeczywistości.

Powrót do twardej rzeczywistości jest koniecznym warunkiem tego, by szkoła powróciła do normalności. Powrót ten zaczyna się od uznania faktu, że sytuacja w szkole to lustro, w którym odbija się wszystko, co dzieje się w całym społeczeństwie, a zwłaszcza w dominującej obecnie kulturze oraz w mediach. A tu dzieją się rzeczy nie tylko złe i niemoralne; ale wręcz okrutne.

Demokrację i tolerancję zastąpiła obecnie bezlitosna dyktatura pieniądza. Żyjemy w cywilizacji, w której faktycznie dozwolone jest wszystko to, na czym tylko można zarobić. Politycy-prawnicy, pedagodzy, -dziennikarze, tak-często powtarzają hasła o prawach i godności człowieka, o humanizmie i postępie, o państwie prawa i o walce z przestępczością, a jednocześnie niemal wszyscy dorośli tolerują fakt, że demoralizatorzy i cynicy bezkarnie zarabiają na tym, co poniża i upada człowieka i co w konsekwencji wyklucza szlachetne wychowanie młodego pokolenia.-

Mam nadzieję, że po wielu dramatycznych wydarzeniach w szkołach i po okrucieństwach, których dopuścili się nastolatki, nie będzie możliwe dalsze bezkarnie bogacenie się na filmach, czasopiśmie czy grach komputerowych, które promują przemoc, traktują kobietę jak towar, wmawiają dzieciom i młodzieży, że życie na „luzie” prowadzi do rozwoju, czy że prezerwatywa zapewni im bezpieczny seks. Mam nadzieję, że nie będzie już pobłażania dla osób, które bogacą się na łabościach dzieci i młodzieży, żerując na ich instynktach, popędach i naiwności. □

List do byłego Premiera

Polski Kazimierza

Marcinkiewicza

Longinus Smyrgala

W USA rozpoczęła się już prezydencka kampania wyborcza. Wydaje mi się, że dobrze byłoby w CENTRUM poinformować Polonię (szczególnie obywateli USA) o stanowisku niektórych kandydatów prezydenckich n/t różnych spraw polskich. Załączam moje tłumaczenie listu grupy kongresmenów z Hilary Clinton na czele, jakie wystosowali do b. premiera Polski Marcinkiewicza w/s odszkodowań żydowskich (podaję stronę internetową, na której jest oryginał listu).

KOMISJA

ds. BEZPIECZEŃSTWA

I WSPÓŁPRACY W EUROPIE

234 Ford House Office Building

Washington, DC 20515-6460

(202) 225-1901

fax (202) 226-4199

www.csce.gov

15 grudnia, 2005r.

Jego Ekscelencja

Kazimierz Marcinkiewicz

Premier Rzeczypospolitej Polskiej

Al. Ujazdowskie 1/3

00-583- Polska

Drogi Premierze Marcinkiewicz

Być może, Pan wie, że Członkowie Komisji Helsińskiej USA byli bardzo zainteresowani krokami podejmowanymi przez różne europejskie narody, aby zapewnić sprawiedliwą rekompensatę ofiarom nazistowskiej i komunistycznej konfiskaty ich majątków. Z zadowoleniem przyjęliśmy inicjatywę polskich władz zwrotu własności komunalnej. Zdajemy sobie sprawę ze złożoności i drażliwości związanych z tym problemów. Dla większości ofiar, bezprawna konfiskata ich majątków, domów mieszkalnych i innych nieruchomości była integralną częścią przesładowań na tle religijnym lub politycznym, jakie ich spotkały.

Jesteśmy głęboko zmartwieni brakiem postępu we wprowadzaniu w Polsce prawa przewidującego rekompensatę lub zwrot prywatnej własności, zagrabionej przez reżim nazistowski lub komunistyczny.

Wielu z nas było wdzięcznych Prezydentowi Kwaśniewskiemu, kiedy w czasie swojej waszyngtońskiej wizyty w lipcu 2002r. powiedział działaczom kongresowym, że równorzędne prawo będzie gotowe na początku 2003r. Jesteśmy niezwykle rozczarowani tym, że prawie trzy lata później i więcej niż 15 lat po upadku komunizmu w Polsce – ogólne prawo dotyczące prywatnych rekompensat majątkowych nie zostało uchwalone.

Znaczącym posunięciem było wprowadzenie na początku tego roku prawa upoważniającego obywateli, którym skonfiskowano majątki na wschód od Bugu (tzn. ziem które kiedyś znajdowały się na terytorium Polski a po II wojnie światowej weszły w skład ZSRR), rekompensaty w wysokości 20% wartości ich majątków. Był to ważny krok naprzód i powinien utworzyć drogę do zwrócenia pozostałej prywatnej własności w Polsce.

Dla starszych ocalałych ofiar każdy dzień zwłoki się liczy. Rozumiemy ich frustracje spowodowana upływem lat bez postępu w uchwaleniu praw, które zrekomensowałyby im w pewnym stopniu cierpienia jakich doświadczyli.

Mamy nadzieję, że Pański nowy rząd będzie szedł w kierunku uchwalenia sprawiedliwego i traktującego wszystkich jednakowo prawa.

Podpisali: Sam Brownback, Christopher Smith, Christopher Dodd, Benjamin Cardin, Gordon Smith, Joseph Pitts, Hilary Clinton, Alcee Hastings, Mike McIntyre

Cc: Prezydent Lech Kaczyński, Minister Spraw Zagranicznych Stefan Meller

Oryginał listu znajduje się na stronie: http://www.csce.gov/index.cfm?Fuseaction=Files.Download&FileStore_id=641 □